

Alicja Szemplińska, idź

Myślę, za dużo już czasu spędziłam
Przy tobie
Nie dasz mi więcej niż tych parę łez
Może za dużo mówiłam
O sobie
Szkoda, że znaczy to już coraz mniej

Miało być lepiej wierzyłam
Wierzyłam nie raz
Szansy kolejnej nie mogę, nie
Nie mogę ci dać
Nie mogę dać

Możesz iść
Możesz iść
Jakby nic nie stało się
Nic nie stało się
Możesz iść
Lepiej idź
Jakby nic nie stało się
Nic nie stało się

Wcale nie jest mi przykro
Tylko trochę żal
Tamtych dni, w których miałam wszystko
Teraz lepiej wiem, mam dziś więcej niż mogłabym chcieć
(Więcej niż mogłabym)
Naprawdę nie jest mi przykro
Kiedy stoisz w drzwiach, dobrze wiesz
Trochę nam nie wyszło
A może tak powinno być

Nie będzie kolejnych szans
Bo na pamięć znam każde z tych kłamstw
Choć naiwnie wierzyłam w twój fałsz
Który raz
Chyba już bez ciebie lepiej mi

Możesz iść
Możesz iść
Lepiej idź

Możesz iść
Możesz iść
Jakby nic nie stało się
Nic nie stało się
Możesz iść
Lepiej idź
Jakby nic nie stało się
Nic nie stało się

Możesz iść
Lepiej idź
Jakby nic nie stało się
Nic nie stało się

Możesz iść
Możesz iść
Jakby nic nie stało się
Nic nie stało się